

## W A R S Z A W A

## NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

## Artykuł Nadeśtany.

Czytając w pismach Publicznych wiadomość iż niedawno w Szwabji Włościanie złożyli się na opłacenie długów swego Dziedzica *Barona*, z warunkiem aby nieprzedawał tej majątności w której ciż Włościanie byli pod rządem dobrego Dziedzica szczęśliwi; donoszę iż unas był podobny przypadek, o którym po wielokroć słyzałem od nieboszczyka Ojca mego i innych warogodnych osób. W początkach panowania *Stanisława Augusta* około roku 1767, dzierżawił Wójtostwo blisko *Sieradza* nieiaki *Wilczycki*, całe gospodarstwo rolnicze obrabiane było przez Parobków. Razem mnóstwo nieszczęść przywaliło *Wilczyckiego*, pozdychało wszystko było, spaliły się stodoły, obory i cały folwark, słowem w ciągu jednego tygodnia został tak ubogim iż miał już z żoną i dziećmi wychodzić o kłiu szukać wsparcia, ale *Wilczycki* był znany w całej okolicy jako wzór dobroci, gościnności i poczciwości, nie słyszano aby kto bąć złe słowo o nim przemówił. Parobcy widząc że ich Pan wybiera się szukać cudzej taski, przychodzą do niego z taką ofiarą: Niebędziesz nam Panie płacił myta, będziemy się obywać ile tylko można chociaż bez sukmany i bótów, a za te pieniądze zakup bydła, które wam jest najpotrzebniejsze. Słyszając otym inni rolnicy z sąsiedztwa, postanowili jeden dzień w tygodniu pracować bezpłatnie nad stawianiem nowych stodoł i innych budowli, Szlachta także z swych lasów dostarczała Drzewa na budowę; ofiara Parobków wydzierżwiających się za dobroć swego Pana

tak stała się głośną, że wzbudzała emulacją we wszystkich którzy tylko znali *Wilczyckiego* i tak przesadzali się jeden nad drugiego aby większe czynić przysługi. Dowiedział się otym *Król*, i znacznie przyłożył się nietylko przeznaczając pewną kwotę pieniężną, ale biorąc 2 Synów *Wilczyckiego* pod swą opiekę. A tak przez wdzięczność sług za dobre obchodzenie się i przez szacunek sąsiadów na który zasłużył swą uczciwością, w krótcie widział się w lepszym stanie niż przed wydarzeniem nieszczęściem.

J.K. Obywatel Obw: Sieradz:

Na tegorocznych Kontraktach w *Kiowie* mniejszy był zjazd Obywateli niż roku zeszłego, ale *Pieniędzy* było nierównie więcej niż bywało od kilku lat ostatnich. Rozmaitych Artystów niewiele przybyło, szczególniej podobali się *Pani Bulgary* (Leonowiczówna) śpiewaczka, *Pan Lemoch Basetlista*, *Panna Pluchacz* 18letnia Fortepjanistka ze *Lwowa*, a nade wszystko 12letnia *Tancerka Panna Mees*, którą słusznie nazywają nową *ćdorką Terpsychory*.

Magister *Filozofji Królewsko Warszawski Uniwersytetu* który przez lat kilka był *Nauczycielem* przy Szkołach Rządowych; założył od dni kilku na Nowym świecie pod *Nrem 1306* Szkołę *Elementarną języka Polskiego, Niemieckiego, Łacińskiego i Francuzkiego*, od Rządu upoważnioną. Ktoby sobie życzył umieścić swe Dzieci, raczy się wczśnie zgłosić.

Kilku *Przyjaciół* umyśliwszy zabawić się przyjemnie przy rannem śniadaniu danem w *Restauracji Pana Rożańskiego*, niedaleko rogatki *Mokotowskiej*, w ogrodzie swanym

*Szucha*, znalazło tam taki porządek i czystość, potrawy tak smakowicie urządzone, napoje w tak dobrym gatunku, że sami zupełnie doznawszy przyjemności, polecają to miejsce tym, którzyby ich naśladować chcieli. — D. G. L. O. Z.

*Pan Stetz* nasz Rodak, wynalazł sposób budowania Mostów na łańcuchach żelaznych lub drewnianych, podług teorii odmiennej od tych które dotąd używano. Model zrobiony przez niego na długość 32 sążni, stoi w *Dyrekcji Jeneralnej Dróg i Mostów*. Lecz wynalazca twierdzi iż most taki bez łańcu i środkowych filarów, na przestrzeni 300 sążni, w prostej poziomej linii rzucony być może, i kosztem opoławę mniejszym iak przy innych mostach łańcuchowych. Wynalazca chce teraz ten przedmiot poddać rozważce znawców. —

Dnia 15 b.m. na Sejmiku Szlacheckim Powiatu *Opczyńskiego* pod *Laską Marszałkowską JW. Wojcie: Tarczewskiego Dóbr Goździkowa Dziedzica*, na *Assesorów* wezwani zostali *JW. Felix Skurkowski Poseł Pow: Opczyński: Dziedzic Wiekiej woli i Jgn: Leszczyński Dziedzic Wywozu*, na *Sekretarza W. Ant: Kraszkowski Dziedzic Bielewic*. Wybrano na *Radców Woiewód: JW. Kous: Swidzińskiego Dziedzica Sulistowa*, i *Biaż: Widerakiewicza Dziedzica Fotoka*.

## ROZMAITOSCI.

Dowódca *Kadyxu* przesiął doniesienie do *Madrytu*, iż zbiegli do *Gibraltaru* Konstytucjoniści *Hiszpań*; znoszą się listownie z wielu osobami niespokojnemi znajdującymi się w *Kadyxie*. D, 27 z. m. omiłą od *Barcelony* znalaziono zamordowanego 2, O.

ficerów należących dawniej do wojska Konstyt: zadano im po kilkanaście ran sztyletami, lecz dotąd niewiadomo kto był sprawcą tej zbrodni. — *Trapista* podał proźbę Królowi Hiszp: aby mu ieszcz nadal powierzono dowództwo nad jego dawnym korpusem, zktórym chce strzedz spokojności w tych miejscach gdzie ieszcz są zaburzenia. Król pochwalając ciągłą gorliwość tego Zakonnika oświadczył iż polecono innym wodzom dopełniać tego obowiązku, a tak ostatecznie *Trapista* wróci do swego Klasztoru. —

Małą wystawić na sprzedaż w *Gorcum* (Niderlandach) głowę o której domyślają iż ma być zwierza *Mammutha* żyjącego ieszcz przed potopem; zaaleziono ją w r: 1823, po opadnięciu *Zaiderlingen*. Ten starożytny szczątek jest bardzo dobrze zachowany, wazy blisko 100 funtów Niderlandzkich. — Umart w *Walencjen* Nauczyciel Tańca, miał on 87 lat i więcej iak 60 lat trudnił się swoją sztuką, pewien kalkulator wyrachował iż ten zwolennik *Terspnychory* przepędzał 20 lat raz na iednej, drugi raz na drugiej nodze. — Jeden z Dzienników Angielskich podaje sposoby ratowania osób tonących. Ten sposób w tym jest przedziwny iż niepotrzeba żadnych, zachodów nic więcej iak tylko rozelać chustkę na ziemi, postawić wśrodku kapelusza mżki, tak ażeby otwór był do góry, związać mocno wszystkie 4 rogi chustki nad otworem kapelusza, iak gdyby robić pakiet, potem uchwycić ręką węzeł i rzucić śmiało do wody. Choćby kto i wcale nieumiał pływać to chustka go wstrzyma, a przy zimnej krwi i zrzeczności można uratować tonącego(?) — Muszle wyrzynane w *Kamee* w których wypukłe części są, białe a wklęsłe różowe,

blekitne lub lilja, są bardzo w modzie, widać ich wiele na grzebieniach, przepaskach i dyademach do ozdoby głowy Damskiej służących. Najmodniejsze Girlandy są z hydraulicytnych białych i róż bez liści. Najmodniejsze Kamizelki są aksamitne pąsowe wsze rokie prążki atłaskowe tegoż samego koloru. Widać iuż kilka Kapeluszy Francuzkich ozdobionych lamówką zgranatków stalowych i guziczkiem rżniętym w kanty. Kapelusze które się składają, czyli *Klaki* są także w modzie. — We *Francji* bardzo wszedło w modę wznakomitych domoch pielęgnować *Herbatę* czyli nieść iej drzewka w doniczkach, co się niekiedy szczęśliwie udaje; a w ten czas na stole stawiają drzewko *Herbatne*, Damy odrywają listki i sypią do *Imbryka*, iestto wprawdzie świeża i modna *Herbata* ale niesmaczna a podobno niebardzo zdrowa. — w *Bawarii* w końcu zeszłego miesiąca odkryto bandę złoczyńców, od nieiakiego czasu popełnili rozbój i inne bezprawia, u myślił oni w iednej nocy podpalić miasto *Norymbergę*, *Furth* i *Erlangen*. — Najbogatsi *Lordowie* i *Damy* Angielskie teraz niejszą zimę przepędzili w *Neapolu*. — Sławne Oratorjum *Hendla* i niektóre Hymny Kompozycji *Hajdena* wykonano na początku postu w *Londynie* pod Dyrekcją *Rossyniego*, kilka arji śpiewała *Katalani* z takim uczuciem iż zdaje się iakby nabyła nowego talentu. Żona *Rossyniego* niechce iuż śpiewać obok *Katalani*.

#### PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Strzelecki Rupert Oby: z Płockiego. — Kuszel Ant: Hrabia z Zaliszewa. — Cynerman Jan Oby: z Płockie: — Błaszkiński Aslam Oby: Zawadzki Franci: Oby: z G. Wołyńskiej. —

Alexander Karól Nemcawicze Obywa: z Gu Grodzińskiej. Kuszewski Ludwik Ob: z Kobylen. — Niwiński Art: Dram: z Zytomierza. Leopold Kaźmierz Oby: z Repiszewa. — Podolecki Wincenty Radea z Antonowa. — Krański Angu: Hr z Kraśnego. **DONIESIENIA** w Mieście Strykowie w Powiecie Brzezińskim mil 13 od Warszawy, tudzież w Mieście Głównie iest Propinacja z wolnej ręki do wydzierżawienia w każdym czasie, bąc na gotowe pieniądze, bąc na wybieranie co rok pewnej kwoty okowitki. Kontrakt może być zawarty na rok lub na 3 lata. o Kondycjach i summie każdy zainformować się może, od Dziedzica miast tych JW. Czarnieckiego Senatora Kasztelana bawiącego teraz do duia 24 Kwietnia r b. w Warszawie, w rogu Miodowej ulicy pod Nr 488 na pierwszym pięttrze, a później wyieźdzającego do miasta Strykowa. Obadwa miasta tę o milę iedno od drugiego.

Cheący być umieszczonym za Guwernera na Prowincji w domu Obywatelskim, a obznany z metodą szkolnego uczenia, posiadający przytem dokładnie ięzyk frauczki, niemiecki, polski i rysunki, zgłosić się raczy iak najrychlej do Drukarni Kurjera.

Pewna Osoba przechodząc z ulicy Bonifraterskiej przez Franciszkańską i Miodową, na Krakow: Przedmieście zgubiła Sylwetkę podklejaną papierem; ktoby ją znalazł niech raczy oddać do Drukarni Kurjera, a za to oprócz wdzięczności przyzwoitą nagrodę otrzyma: —

Wczoraj wyciągnięte Nra. 87. 27. 42. 49 45.

Teatr Uziśkowie: *Los na Loterj* i po 2 raz nowy Balet *Cerulick Sewilski*. Jutro Tragedja *Dziwica Orleańska*: